

Stan i potrzeby Politechniki lwowskiej.

Szanowni Panowie! Okoliczność, że V. Zjazd techników polskich odbywa się w Politechnice, fakt że 25—30 lat temu szersze społeczeństwo Polskie o Politechnice prawie nie wiedziało, a dziś ogólnie czy społeczeństwa, na ten zakład są zwrócone — nakłada na mnie obowiązek zapoznania Zjazdu z naszą szkołą, choćby, ze względu na czas ograniczony, w najogólniejszych zarysach.

Od 1817—1844 początkiem dzisiejszej Politechniki była 3-klasowa szkoła realna²⁾, której zaraz z początku starano się nadać kierunek techniczny i która posiadała równocześnie oddział handlowy. W styczniu 1843 roku zaprowadzono dział techniczny w ówczesnej szkole realnej. Od r. 1844—1870 przemienia się szkoła realna w akademię techniczną — wraz z oddziałem handlowym i jeszcze szkołą realną; lata 1871—1877 obejmują organizację i uzupełnienie akademii technicznej; w r. 1877 przemieniono akademię techniczną w „technische Hochschule“, odłączając już poprzednio w 1856 szkołę realną, a w 1875 zwiijając oddział handlowy.

Akademia techniczna, poprzedniczka dzisiejszej Politechniki, przechodziła niejedną ciekawą fazę, co tu uważam za stosowne podnieść.

W roku konstytucji 1848 kierownictwo akademii powierzono gronu profesorów i dyrektorowi, zaprowadzono wolność nau-

czania i uczenia się, zezwolono na przyjmowanie do akademii obcokrajowców.

W listopadzie tegoż roku przy bombardowaniu Lwowa spalono gmach akademii technicznej, zbiory i akta zakładu tak, że w 1848/9 zawieszono wykłady dla braku lokalu, a w r. 1849 pomieszczono akademię w ratuszu; w 1850 odbudowano stary gmach, który wkrótce stał się za ciasnym, tak że w 1872/73 inaugurację musiano odbyć w zakładzie im. Ossolińskich.

W roku 1871 zaprowadzono wybieralność rektora, w 1873 zezwolono na budowę dzisiejszych gmachów kosztem 1,300.000 zł. 15. listopada 1877 r. odbyła się pierwsza inauguracja w nowym gmachu w obecności ministra oświaty, licznych gości, gdzie śp. Zacharjewicz wygłosił odczyt „O sztuce w usługach techniki“.

Pierwotnie i akademia techniczna i pierwsza Politechnika miały 3 wydziały: inżynieri, budownictwa i chemii technicznej, a dopiero w 1875 r. utworzono pierwszą katedrę budowy maszyn — co dało początek przysłemu wydziałowi budowy maszyn.

Akademia techniczna posiadała w 1869/70: 6 katedr, 6 suplentur, 2 nauczycieli, 1 adjunkta i 3 asystentów; w r. 1873 było już 13 katedr i 9 asystentów, prócz pomocniczych sił suplentów, branych z innych instytucji.

Liczba uczniów akademii technicznej wynosiła:

W r. 1850 — 77	W r. 1865 — 180
1855 — 128	1870 — 204
1860 — 134	1875 — 325

¹⁾ Rektor Szkoły politechnicznej w r. 1909/10.

²⁾ Dr. Władysław Zajaczkowski: C. k. Szkoła Politechniczna we Lwowie, Lwów 1894.

W r. 1875 przybywa 4 wydział budowy maszyn i liczba słuchaczy rozdziela się na wydziały w następujący sposób:

Rok	Ogółem	Inż. budown.	bud. masz.	chem.	techn.
1875	325	212	38	28	47
1880	216	96	30	54	35
1885	192	84	22	48	38
1890	150	73	26	27	27

Odtąd znowu poczyną się zwrot ku lepszemu tak w przemyśle, handlu — jak i w szkole naszej. Przytoczę liczby za ostatnie dziesięciolecie:

Rok	Ogólna liczba sił	Inż. k. geom.	Hydr.	Arch.	Budowy maszyn	Chem. techn.
1900	701	407	—	44	195	55
1	760	407	—	35	263	55
2	885	494	—	44	296	51
3	1026	613	—	51	299	63
4	1106	700	—	69	261	76
5	1182	765	—	83	248	83
6	1325	836	—	113	266	110
7	1610	896	—	157	398	159
8	1629	893	43	166	383	144
9	1555	762	88	156	379	171
1910	1660	779	108	176	418	186

Za ostatnie 10-lecie statystyka szkolna tak się przedstawia:

Rok	Liczba wykładowców	Liczba słuch.	Z Galicyi	Z Król. i Rosyi	Rusin.	Stypend. koron	Wyciecz. naukowe koron
1900	104	701	576	104	41	24810	1346
1	104	760	613	119	53	28565	1857
2	109	885	803	146	65	30056	2545
3	112	1026	901	180	57	43656	3050
4	116	1106	959	166	74	43966	3050
5	120	1182	886	180	74	31963	3152
6	122	1325	986	294	93	34194	3524
7	125	1610	1053	519	88	34516	3906
8	132	1629	1091	490	82	39120	3422
9	152	1556	1038	484	77	39595	3483
1910	160	1660	1138	450	70	39267	3520

Drugie zestawienie jest jeszcze ciekawsze:

Rok	Profesorów zwyecz. nadzw.		Adj.	Konstr.	Asyst.	Sług	Budżet koron
1900	21	3	1	—	21	15	360570
1	21	3	1	—	22	16	408104
2	23	2	1	—	23	16	389400

Rok	Profesorów zwyecz. nadzw.		Adj.	Konstr.	Asyst.	Slug	Budżet koron
1903	23	2	1	—	25	17	598807
4	24	3	1	—	26	17	483269
5	24	4	2	2	29	17	499540
6	24	6	3	2	28	17	543067
7	25	6	3	4	30	17	632729
8	28	5	3	4	32	17	
9	31	6	3	4	34	17	698267
1910	33	6	5	5	39	17	704128

Widzimy więc szybki wzrost, rozwój Politechniki; w szkolnictwie galicyjskiem wzrost ten wysuwa się na front przed innymi zakładami. Roczny budżet szkoły w ostatnich 20 latach zwiększa się 3 i pół razy, liczba słuchaczy 10 razy. Powody tak szybkiego wzrostu są:

- 1) rozwój techniki stosowanej w życiu praktycznym;
- 2) rozwój szkolnictwa technicznego we wszystkich krajach cywilizowanych;
- 3) polski charakter Politechniki, jako jedynej instytucji technicznej z językiem wykładowym polskim.

Zdobyte w ostatnim 10-leciu główniejsze są następujące:

1900 r. utworzono katedrę budownictwa utylitarnego, założono stację mechaniczną do badania materiałów, zaprowadzono budownictwo kolejowe, zdobyto docenturę bakteriologii, przyznano głos werylny rektorowi w Sejmie;

1902 przybywa 2. katedra budowy maszyn;

1903 dobudowano dwa skrzydła do gmachu, przybywa asystentura górnictwa, docentura meteorologii;

1904 powstaje katedra mechaniki ogólnej; rektor na czas urzędowania zyskuje tytuł „magnificencji“, a Tow. politech. ofiarowuje mu złoty łańcuch.

1905 zaprowadzono wykłady higieny, zyskano 3 nowe asystentury: chemii, budowy maszyn, budow. utylit.;

1906 przybywa 2 katedra fizyki, katedra maszynoznaw. i encykl. maszyn, zezwolenie na budowę II. piętra na laboratorium chemicznym, przybywa docentura geometrii wykreslonej, adjunktura chemii, adjunktura elektro-techniki;

1907 powstaje wydział hydrotechniki, powstaje docentura sygnalizacji kolejowej i docentura ogrzewania i wentylacji;

1908 utworzono katedrę mechaniki technicznej, nauki o materiałach budowlanych, docenturę konstrukcji żelazno-betonowych, docenturę maszyn górniczych;

1909 przybywa 2 katedra technologii mechanicznej, 2. katedra budowy dróg i kolei, katedra melioracji rolnych, docentura wodociągów i kanalizacji miast, górnictwo z 3-letniego kursu przemieniono na 2-letni;

1910 powstaje katedra konstrukcji pomp i motorów wodnych, docentury: młynarstwa, budownictwa drzewnego, form architektonicznych, kratownic, geometrii wykreślnej i t. d.

W dniu dzisiejszym Politechnika posiada 5 wydziałów pełnych, dwuletni kurs geometrów, 2-letni kurs górniczy, równorzędny z 2 pierwszymi latami akademii górniczych w Przybramie i Leoben. Dziś mamy 39 profesorów, 15 docentów, 5 nauczycieli, 5 adjunktów, 5 konstruktorów, 39 asystentów, 17 laborantów i sług.

Nauki matematyczne	liczą	8	sił
"	przyrodnicze	14	"
"	inżyn. i budown.	22	"
"	technologiczne	7	"
"	ogólno kształcące	12	"

Widzimy z powyższych zestawień, że dla rozwoju szkoły Politechnicznej zrobiono wiele, że dawniejsza opinia sfer decydujących, akoby do zaspokojenia potrzeb kraju miało wystarczyć 4 techników kształconych co roku w Wiedniu przy pomocy stypendyów, okazała się zabawką, z gruntu fałszywie obmyślaną.

Poza tem ma szkoła cały szereg żądań, życzeń, które dla jej utrzymania na poziomie innych zakładów tego rodzaju powinny być jak najrychlej spełnione. Z życzeń tych przedewszystkiem na pierwszy plan się wybijają: 1) postawienie 2 piętra na laboratorium chemicznem, 2) budowa laboratorium maszynowego, 3) budynek dla krajowych stacji doświadczalnych naftowej i ceramicznej wraz z zakładem geologicznym, 4) oddanie gimnazjum IV. na cele Szkoły politechnicznej, 5) kreowanie odrębnego całkowitego wydziału górniczego, 6) kreowanie wydziału elektrotechnicznego.

Poza tem cały szereg uzupełnień na istniejących już wydziałach n. p.:

Na wydziale inżynieryi i kursie geometrów potrzebne są:

1) budowa pawilonu do obserwacji astronomicznych;

2) powiększenie dotacyi katedr i kreowanie dalsze sił pomocniczych jak: adjunktury, konstruktorowie;

3) środki pieniężne na doświadczenia z konstrukcjami żelazno-betonowymi;

4) docentura miernictwa;

5) przemiana 2-letniego kursu geometrów na 3-letni.

Na wydziale hydrotechnicznym;

1) lepsze wyposażenie zbiorów;

2) stacya doświadczalna rolnicza;

3) zrównanie absolwentów tego wydziału w służbie państwowej i krajowej z absolwentami inżynieryi;

4) stypendya na zwiedzanie robót wodnych za granicą.

Na wydziale budownictwa i architektury:

1) katedra architektury średniowiecznej;

2) katedra historii architektury i estetyki;

3) nauka rysunku aktu i form przyrodniczych.

Na wydziale budowy maszyn i kursie górniczym:

1) muzeum wspólne dla wszystkich katedr;

2) katedry i docentury nowe: motorów cieplikowych, wind i żorawi, zarządu fabryk i kalkulacji fabrycznej, urządzeń zabezpieczających od wypadków w fabrykach, wykład nauki o obrabiarkach, budowy automobilów, docentura awiatyki, docentura warzelnictwa soli, wykłady o telefonie i telegrafii, wykłady o patentowaniu.

Na wydziale chemii technicznej:

1) katedra chemii fizycznej i elektrochemii;

2) docentura farbierstwa;

3) katedra mechaniki chemiczno-fabrycznej;

4) lepsze wyposażenie laboratoriów chemicznych, towaroznawstwa i botaniki.

Oto najpierwsze dalsze życzenia stawiane już dość dawno, wielokrotnie nieraz powiawiane, a dotąd jeszcze niespełnione. Życzenia te nie są wygórowane, niektóre z nich

już są uwzględnione w innych politechnikach austriackich — u nas jeszcze wyczekują załatwienia. Grono profesorów ponawiając te życzenia spełnia obowiązek utrzymania szkoły na odpowiednim do potrzeb kraju i potrzeb nauk technicznych poziomie.

Niewątpliwie, że wysokość poziomu szkoły, a względnie jej usług oddanych krajowi i społeczeństwu jest funkcją złożoną wielu zmiennych czynników, wymagającą do jej rozwiązania usilnego poparcia władz, społeczeństwa i t. d. Bezskutecznie dotąd staramy się o wydział górniczy, pomijane są wnioski Grona profesorów, nawet uchwały sejmowe grobowem milczeniem, bezskuteczne są dotychczasowe usiłowania o dobudowanie 2 piętra na laboratorium chemicznem; mimo zasadniczego przyzwolenia, mimo wstawienia w preliminarz budżetowy odpowied-

niej sumy na ten cel — do samej budowy dotąd jeszcze nie przystąpiono, tak samo rzecz się ma i z laboratoryum maszynowem.

Pomimo, że ręce opadają, że się czuje już znużenie w zabiegach, w ponawianiu życzeń — Grono profesorów nie ustanie w obranym kierunku, licząc na poparcie władz, społeczeństwa, a obecnie i V. Zjazdu techników polskich. Szkoła nasza usiłuje utrzymać się na odpowiednim poziomie, odpowiedzieć wymaganiom, potrzebom kraju, wykształceniu młodzieży w kierunku technicznym. O ile zadanie to spełnia — możecie panowie do pewnego stopnia ocenić choćby z powyższego szkicu — jakie braki posiada — nie ukrywamy tego; warunki są trudne — lecz trzeba je przyzwyciężyć; tylko słabi ustają w połowie drogi, — technik stale musi iść naprzód.

